

Te kraje nie zrzucą się już na Ukrainę i nie dostarczą jej sprzętu

17.7.2026 - | Konfederacja Wolność i Niepodległość

Ewa Zajączkowska-Hernik - poseł do Parlamentu Europejskiego.

Kolejne państwa ogłaszają, że nie zrzucą się na nową darowiznę 140 miliardów euro dla Ukrainy lub kończą z dostawami sprzętu! A rząd Tuska godzi się na wszystko w zamian za nic...

☐☐ Czesi poinformowali, że nie dołączą do nowego pakietu 140 miliardów dla Ukrainy. Premier Babisz ogłosił to podczas szczytu NATO w Ankarze podkreślając, że "Europa powinna skoncentrować się na rozwoju własnych zdolności obronnych."

☐☐ Słowacy również zrezygnowali z udziału w pakiecie. Premier Fico stwierdził, że "Słowacja nie będzie brała udziału w udzielaniu Ukrainie pożyczek. Jesteśmy gotowi udzielać pomocy humanitarnej, tak jak to robimy".

☐☐ Bułgarzy ogłaszają, że kończą swój udział w tzw. koalicji chętnych, nie będą dalej łożyć na wsparcie finansowe i militarne Ukrainy i domagają się silnej misji dyplomatycznej, która ostatecznie zakończy eskalację.

☐☐ Holenderska minister obrony oznajmiła, że jej kraj nie jest już w stanie przekazywać Ukrainie kolejnej bezpośredniej pomocy wojskowej, w tym rakiet do wyrzutni Patriot.

Moje zdanie od początku pozostaje niezmiennie – dość już frajerstwa i pomocy za nic! Inne kraje potrafią być asertywne i my też powinniśmy. Wszelkie wsparcie powinno się wiązać z uzyskiwaniem konkretnych korzyści dla naszego państwa. Tu i teraz!

Tymczasem po 4 latach gigantycznej pomocy, bez której Ukraina by upadła, nasz rząd za nic oddaje im kluczowe dla naszego bezpieczeństwa pociski do Patriotów i godzi się na zaciąganie kolejnych pożyczek na koszt Polaków. W zamian dostaliśmy rosnący kult Bandery na Ukrainie i pogardę ze strony Zełenskiego.

Nie potrafię tolerować takiego służalczego podejścia. Ono kompromituje nasze państwo, potęguje gniew i rozczarowanie ogromnej części Polaków, odbiera nam poczucie godności i pozbawia wielu zysków. To nie jest polska racja stanu, to jest frajerstwo. Mojego zdania nie zmieniają żadne ataki i szantaże moralne ze strony koalicji Tuska, czy wpisywanie mnie przez ukraińskie służby na listę wrogów Polski.

Stanowcza, asertywna polityka oparta na interesie narodowym i uzyskiwaniu pragmatycznych korzyści dla państwa – TO jest polska racja stanu, której będę bronić bez względu na wszystko

<https://konfederacja.pl/te-kraje-nie-zrzuca-sie-juz-na-ukraine-i-nie-dostarcza-jej-sprzetu>